NUM XXXVIII.



w PIĄTEK DNIA 19. WRZESNIA ROKU 1783

Z Londynu dnia 3. Sierpnia.

Wielka owa nieſpokoyność i boiaźń o oſady naſze *Indyiſkie*, ktorąśmy mieli dla ſtraſznych witam naſzych nieprzyiacioł, *Maratów*, i Xiążęcia ſławnego *Indyiſkiego*, *Hyder Alego*, już naoſtatek ieſt zaſpokoiona, po odebraniu ztamtąd liſtów, które przywiozł Kapitan *Jonathan Court* na ſtatku pocztarſkim *le Fox*, wyſłanym z *Bengalu* dnia 17. Lutego, wyprawionym z wyſpy *S. Heleny*, gdzie ſię był zatrzymał dnia 17. Maia, a przybyłym tu do *Dunes* dnia 19. Lipca. Daie ſię to widzieć z położonego w *Gazecie* Dworſkiey Artykułu naſtępuiącego.

Z Whitehall dnia 22. Lipca.

Przez ſtatek pocztarſki *le Fox* który wypłynoł z *Bengalu* dnia 17. Lutego, odebraliśmy te wiadomości: 1mo Pokoy z *Maratami* ieſt zawarty; 2do.

Xiąże *Hyder Ali* umarł w mieſiącu Grudniu roku przeſzłego; *3tio*. Naſtąpił na iego mieyſce *Tippou Saib*, nie tak zawzięty na *Anglikow*, iak iego ociec; ponieważ zabranym w niewolą *Anglikom*, i będącym w iego miaſtach, zozwolił mieć dla ich potrzeb wolną kommunikacyą z Prezydencyą *Madraſką*, dawſzy oraz im moc wyieżdżać, kiedy ſię im pododa, i powracać; *4to*. Kommodor *de Suffren* naprawiwſzy ſwoię Eſkadrę w *Achen*, popłynoł mimo *Bengalu* ku *Ganjam*, z 9. okrętami ſzerędowemi i z 2. fregatami, gdzie zabrał fregatę *Angielſką la Coventry*, i okręt kompanii *le Blandford*; *5to*. Fregata naſza *Medea* odebrała ſzalupę woienną *le Chacer* idącą z *Trinconomale* z liſtami od Pana *de Buſſy* do Kommodora *de Suffren*, z których pokazało ſię, że reſzta floty *Francuſkiey* ſtraciła barzo wiele ludzi, dla gwałtownych dyſſenteryi, i nie mogła tak prędko złączyć ſię z Kommodorem, iak on ſobie obiecywał; *6to*. Tenże Kommodor *de Suffren* kilka tylko dni bawił ſię przy brzegach; po czym miał powrócić do *Trinconomale*, zoſtawiwſzy dwie fregaty na krążenie od *Ganjam* ku ſtanowiſku *Ballaſore*, które zabrały moc ſtatków z ryżem do *Madras* płynących.

Ponieważ ſame tylko ułożenia tyczące ſię *Indyi*, opóźniały zawarcie pokoiu z Rzecząpoſpolitą *Hollenderſką*, trzeba ſię z tego ſpodziewać, że te, które teraz ztamtąd odebrano nowiny, pomogą nie mało do przyſpieſzenia iego podpiſania. Liſty, które Dwór naſz odebrał dnia 19. i 21. Lipca, od Xiążęcia *de Mancheſter*, Poſła ſwego w *Paryżu* będącego, nic ieſzcze o tym pokoiu nie donioſły; zawarcie także Traktatu handlu z *Ameryką Ziednoczoną* nie ieſt barzo bliſkie; owſzem roboty tyczące ſię tego oſtatniego Artykułu, maią prawie iuż za zerwane. Naywiękſzą do tego przeſzkodą ma być z naſzey ſtrony to prawo *Aktu Zeglugi*, aby ſame tylko okręty *Wielkiey - Brytannii* używane były do handlu między *Ameryką - Ziednoczoną* i wyſpami *Angielſkiemi*.

Z Londynu dnia 4. Sierpnia.

Dnia 25. Lipca wyſłano nagle rozkazy do *Portsmouth*, aby iak nayprędzey uzbraiano niektóre okręty iuż rozzbroione, i gotowano mocną Eſkadrę, któraby za odebraniem naypierwſzego rozkazu zaraz

mogła płynąć na morzę. Nie wymieniemy my tu rożnych domysłow, ktore sprawiły te nagłe rozkazy; to tylko pozwolemy sobie powiedzieć, że nieszczęściem, w tym momencie, wielka fermentacya dzieie się po wszystkich gabinetach *Europeyskich*, i podobno nie wiele iest Ministrow, ktorzyby przewidzieli, iak rzeczy daley poydą.

Z Londynu dnia 5. Sierpnia.

Podpisanie Traktatu ostatecznego, znayduie więcey trudności, aniżeli pierwey rozumiano, iako można to wnosić z tych dwoch okoliczności, *Hiszpania* nie chciała cale zezwolić na IV. Artykuł *Punktow Przedugodnych*, niechcąc nic zgoła ustąpić w tym *Anglii*, czego ta domagała się względem wolnego porębu drzewa farbierskiego w kraiu *Honduras*; i przyszłoby było iuż do zerwania wszystkich robot, gdyby Poseł *Hiszpański d' Aranda* nie ustąpił tego punktu; po czym znowu konferencye rozpoczeły się. Druga okoliczność iest ta, iż Gabinet *Madrycki* barzo nalegał o otrzymanie *Gibraltaru* drogą zamiany, i Krol Jmć *Hiszpański* kazał za tę Fortecę, tak powabne podawać ofiary, iż *Ministerium Londyńskie* długo się namyślało, nim ie odrzuciło.

Z Leydy dnia 8. Sierpnia.

Nayświeższe nowiny, ktore z *New - Yorku* odebrano w *Londynie*, dochodzą aż do dnia 26. Czerwca. Donoszą one, iż *Loyalistowie*, ktorzy aż do owego czasu przebywali w pomienionym mieście *New - Yorku*, wszyscy ztamtąd przenieśli się na założenie mieszkania swego w *Nowey - Szkocyi*, i że tey nowey osadzie wydzielono tam kilka tysięcy *Półłanow* gruntu, ktorego wyrobienie, obiecuie barzo wielkie korzyści. Dla szczegulnych przyczyn, wolna i powszechna kommunikacya między *Anglikami* w *New - Yorku*, i *Amerykanami*, nie iest ieszcze pozwolona: iednakże Kawaler *Carleton* utrzymuie statecznie korrespondencyą, tak z Generałem *Washingtonem*, iak i z *Kongressem*; i Zwierzchność *Amerykańska* niesprzeciwiła się ogłoszeniu tego Obwieszczenia, przez ktore wszyscy dezerterowie *Angielscy* z *New-Yorku*, i wszyscy cudzoziemcy będący na żołdzie *Wielkiey-Brytannii*, ktorzy nie byli przy swoich korpusach w ciągu tey

woyny, byli zaproszeni do powrócenia do woyska Króla Jmci *Angielskiego* do *New-Yorku*, nimby się z tamtąd wyprawiło do *Anglii*. Zbiera się tam ustawnie barzo wiele statków przewozowych, małych i wielkich, dla zabrania tak woyska, iak i Artyleryi i ammunicyi; i Kawaler *Carleton* czeka tylko do wybrania się z całym woyskiem z *New-Yorku*, na ostatnie rozkazy od Dworu. Jest iescze, podług tychże nowin, 3,000 *Francuzow* na wyspie *Rhode-Island*, którzy także wnet z tamtąd popłyną, iak prędko Komendant odbierze na ten koniec od Dworu swego rozkazy.

DONIESINIE z WILNA.

Jmć X. Brzostowski *Referendarz Litewski z powodu wrodzoney sobie o dobro Publiczne gorliwości, nową założyć umyślił Kolonią, że trzydziestu Szlachty niemaiących possessyi, z tym obowiązkiem, iżby każdy Szlachcic umieiący służbę żołnierską, z bronią, był zdatnym w potrzebie do posługi Rzeczypospolitey; inne punkta wzaiemney umowy obszerniey w kontraktach opisane będą, ieśliby się zaś 30. Szlachty zebrać niemogło, tedy Tatarowie w kraiu znayduiący się przyięci będą. Na ufundowanie tey Kolonii J. X. Referendarz włok 30: puszczą zarosłych do* Pawłowa *swego należących wyznacza; ostrzega zaś, że z kilku ani z kilkunastu w żadne umowy w chodzić niebędzie, ale razem ze trzydziestu, którzy pierwiey dowod umieiętności swoiey w sztuce żołnierskiey dać obowiązani będą.*

DONIESIENIE z KROLEWCA.

Sławny Gabinet Historyi Naturalney, czyli zbior rzeczy nayciekawszych w Naturze, Kunsztach i w Starożytności, należący do J. P. Fryderika Saturgusa *Konsyliarza Komercyalnego i Negocyanta tuteyszego, podług zaszłey na dniu 22. Maja w Roku teraznieyszym między nim i Jnteressantami umowy w przytomności Deputata Komercyalnego Kollegium J. K. Mci Pruskiego* plus offerenti *przedany będzie. Termin zaś do tego iedyny i szczegulny wyznaczony iest na dniu 27. Pazdziernika w roku teraznieyszym, o godzinie wtórey z południa w ogrodzie Saturgusowskim, w którym się ten Gabinet znayduie. Specyfikacya drukowana, czyli opisanie tego Gabinetu tu w Królewcu u Komisarza Sprawiedliwosci J. P.* Dalkowskiego, *w Berlinie zaś, w Hamburgu, Warszawie, w Wilnie i w Grodnie u Direktorow Gazet tamecznych znaydować się będzie. Dan. w Królewcu dnia 9. Lipca 1783.*

NUM XXXVIII.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w *PIĄTEK DNIA 19. WRZESNIA ROKU 1783.*

Z Berlina dnia 2. Sierpnia.

W przeszłą srzodę przeieżdżał tędy Kuryer *Francuski*, biegący z *Petersburga* do *Paryża*: podług uczynionego, iak słychać, od niego raportu, woyna przeciwko *Porcie* iuż iest postanowiona: przynaymniey przy wyieździe tegoż Kuryera z *Petersburga*, nic iuż tam o tym nie wątpiono; i tylko co moment czekano na Manifest od Dworu, zerwanie pokoiu ogłaszaiący. W rzeczy samey nie tylko wzięcie *Krymu* iest pewne; ale donoszą ieszcze, że woysko *Rossyiskie* zabrało przytym Kray *Kubański*, iako własność iaką Państwa *Krymskiego*. Nayświeższe listy *Polskie* donoszą, że to woysko *Rossyiskie*, które weszło do kraiu Rzeczypospolitey, niemało straciło ludzi przez choroby; i iuż wieść się była rozeszła, że powietrze wszczeło się w tymże woysku: ale teraz iuż pewna rzecz iest, że ta wieść cale była fałszywa; gdyż tych chorob iedyną przyczyną były wieśkie tegoletnie upały.

Piszą ze *Szląska* z miasta *Brzegu*, że dnia 16. Lipca, w tymsamym czasie, w ktorym do nowo tam zbudowanego magazynu prochowego znoszono prochy i iuż złożono było na 350 Cetnarow, tak straszna tamże wszczeła się burza, że Kapitan Artyleryi, ktory pod ów czas tym składaniem prochów rządził, musiał odbiedz tey pracy z swemi robotnikami, wszystkie wprzód weyscia tam należycie pozamykawszy. W rzeczy samey niezadługo potym, piorun uderzył w tę

ſamę część, magazynu, która była prochem napełniona, i przebił dach i kilka balek; ale szczęściem, przeſzedſzy przez cały Magazyn, i zoſtawiwſzy wszędy ślady ſwego przeyścia, wyſzedł przez bramę, bez uczynioney żadney ſzkody, i ocalił miaſto od zguby.

Z Madrytu dnia 3, Sierpnia.

Wkrótce iuż odbierzemy wiadomość, iak ſię powiodła wyprawa *Kartageńſka* na *Algier*; ponieważ flota naſza, od dnia 16. przeſzłego mieſiąca, którego mineła Kap *Pales*, miała wiatr cale pomyślny.

Statek ieden naſz wyſłany z *Hawany* dnia 1. mieſiąca Czerwca wraz z flotą Dona Józefa *Solano* i ze ſkarbami, ſtanoł iuż w Porcie *Cadix* w 44. dniach przeprawy. Spodziewamy ſię zatym w 15. a naydaley we 20. dniach przybycia tey bogatey floty. Przy odiezdzie tego ſtatku z *Hawany*, powrócił tam ten okręt, który wyſłany był do *Buenos-Ayres* z nowiną o podpiſaniu Artykułów przedugodnych do pokoiu. Zatym Państwa *Peruańſkie* i *Mexykańſkie* w krótce będą uwiadomione, przez Kuryerów tam wyſłanych z *Buenos-Ayres*, o zawieſzeniu broni i o pokoiu.

Z Portsmouth dnia 4. Sierpnia.

Cała prawie rzeczy poſtać znacznie ſię tu od nienſſa: wſzyſtko ſię zdaie zanoſić na woynę; i w każdym Departamencie z taką gwałtownością rzeczy idą, iak gdyby iutro miało naſtąpić pokoiu zerwanie. Już wydane ſą rozkazy, aby z tych okrętów, które iuż były rozbroione, 12 było gotowych do ſłużby woienney. Z tych 12. okrętów trzy tylko ſą w naprawie: a y te ſtaraią ſię wygotować, iak mogą, nayprędzey. Wſzyſtkie okręty ſtrażnicze maią rozkaz dopełniać liczbę ſwoich ekwipażów, tak iak powinne czynić w czaſie woyny. Jeſt także rozkaz, ponaprawować i we wſzyſtko należycie opatrzyć wſzyſtkie wielkie okręty, które tylko w iakich naſzych portach znayduią ſię. Z liczby tych, ieſt oraz okręt, *Sty Jerzy*, od 98. armat w tuteyſzym porcie zbudowany, ponieważ i ten kazano iak nayprędzey ſpuſzczać na morze.

Z Auſzpurga dnia 9. Sierpnia.

Podług iednego prywatnego liſtu z *Rzymu*, cała ta Stolica w wielkiey była nieſpokoyności w tych dniach o życie *Oyca Swiętego*. Gdy albowiem po-

wrócił o godzinie 8. wieczorem z Nabożeństwa *Czterdziesto-godzinnego* do swego Pałacu, wpadł nagle w tak wielką słabość, iż musiano położyć go w net na łóżku; ta słabość tak się powiększyła, że całę mowę stracił, i leżał bez zmysłów około 3. kwadransów. Dwa razy mu w tym czasie krew puszczono, ale nie pożytecznie: postanowiono naostatek trzeci raz puścić, i to dopiero dobry skutek miało; gdyż mowę niezadługo przywróciło Lubo *Ociec Swięty* tak był w tym przypadku słabym, iż musiano mu dać *Ostatnie-Pomazanie* nazaiutrz iednak iuż w zupełnym zdrowiu znaydował się. Przypisuią ten przypadek nieznośnym upałom, które tak w *Rzymie* i w całych *Włochach*, iak i po innych kraiach, od dwóch tygodni, z równym zawsze natężeniem trwaią.

Z Petersburga dnia 12. Sierpnia. W przeszłą Sobotę, to iest dnia 9 tego miesiąca, wieczorem W. Xiężna Jeymość *Rossyiska w Carskoie-Selo* szczęśliwie powiła córkę, ktorey nadano na Chrzcie Jmię *Alexandra.* Skoro tylko do tuteyszey Stolicy ta doszła nowina, wraz tegoż samego wieczora, biciem z armat ią w obudwuch tuteyszych fortecach ogłoszono, a nazaiutrz to iest w niedzielę, po wszystkich tuteyszych Cerkwiach śpiewano *Te DEUM,* wieczorem zaś po całym mieście była illuminacya.

Z Wiednia dnia 13. Sierpnia.

Ma teraz odprawiać się u nas wspaniała uroczystość z okoliczności stu lat, iak *Wiedeń* od oblężenia *Tureckiego* uwolniony.

Angielski General *Boyd* Vice-Gubernator *Gibraltaru,* przybył tu przed kilką dniami.

Podług nayświeższych listów z *Konstantynopola,* pod datą dnia 26. Lipca, czynności *Rossyi z Portą* ieszcze do tychczas trwaią.

W *Tryeście* i w *Fiume* na 84. familii znayduie się, które z boiaźni woyny, z *Macedonii* tam uciekły, i wysłały dwóch z pomiędzy siebie deputatów do Cesarza Jmci, prosząc o pozwolenie, aby mogli osieść w *Czechach i Morawii.*

Z Sztokolmu dnia 25. Lipca.

Król Jmć nosi w prawdzie zawsze ieszcze rękę na temblaku, złamanie iednak iuż prawie iest zupełnie wyleczone, i po-

dróż temu Monarſze naſzemu nic nie zaſzkodziła, chociaż w wielkim był niebeſpieczeńſtwie, powracaiąc z miaſta *Abo* do *Szkeres*, dla ſtraſzney nawałności, która go odłączyła od Hrabi *de Creutz*, Barona *de Taube*, i od reſzty aſſyſtencyi. Statek ten, na którym byli Miniſtrowie, dopiero wieczorem przybył do naſzego Portu, wydobywſzy ſię ſzczęściem z iednego Golfu, otoczonego zewſzech ſtron ſkałami i raſami, do którego go wiatry zapędziwſzy, przez 6. godzin tam trzymały w oſtatnim niebeſpieczeńſtwie. Pomieniony Hrabia *de Creutz* nie potrafił tak dobrze wytrzymać niebeſpieczeńſtwa, iak naſz Monarcha; ponieważ iak tylko powrócił z *Finlandyi*, wpadł zaraz w gorączkę, a potym w kilka dni w podagrę, tak, iż ieſzcze do tych czas nie rozpoczyna ſprawowania ſwego Urzędu naypierwſzego Miniſtra, i nie przyimuie Miniſtrow cudzoziemſkich. Pod czas iego bytności w *Fridericks Ham*, Imperatorowa Jeymć *Roſſyiſka* ofiarowała mu w prezencie Tabakierę z ſwoim portretem dyamentami oſadzonym; i dała inne podarunki każdey z tych oſob, które były przy Królu Jmci. Naſz też Monarcha z ſwoiey ſtrony uczynił toż ſamo całey Aſſyſtencyi Imperatorowey: dał nadto innemu Generałowi-Maiorowi *de Lenſtoy* Adiutantowi Imperatorowey Jeymci Order *Gwiazdy Połnocney*, (iak ſię iuż otym donioſło) a dnia 10. tego mieſiąca, poſłał Xiężney *Daſzkowey* Patent, czyniący ią Towarzyſzką tytularną ſwoiey Nauk Akademii.

W tych dniach Król Jmć był z wizytą u Xiążęcia *Oſtrogockiego*, Brata ſwego, w Obozie tegoż Xiążęcia nie daleko *Westerås w Westmanii*; a dnia 28. wyiedzie tenże naſz Monarcha do *Karlſkrony* dla weyrzenia tam w roboty, które idą z uſilnością niezwyczayną. Buduią naywięcey tam, pod dozorem Amirała *Frolle*, okrętów woiennych i fregat; i w przytomności Królewſkiey będzie tam ſpuſzczany ieden okręt ſzeręgowy, i iedna fregata. Już w ſamym tym porcie *Karlſkrońſkim* zbudowano 6. nowych okrętów ſzeręgowych, i 4. fregaty. Cel tego uzbraiania ſię nie inny dotąd ukazuie ſię, iak tylko obrona handlu i powiękſzenie ſił morſkich *Szwedzkich*; co konieczną ieſt potrzebą dla tego Państwa, którego poddani bawią ſię żeglugą.